
"Lapidarium renesansowe w Arkadii.
Ze studiów nad sztuką Jana
Michałowicza z Urzędowa", Witold
Kieszkowski, "Biuletyn Historii Sztuki
i Kultury", R. XII, 1950, z. 1-4 :
[recenzja]

Ochrona Zabytków 4/3-4 (14-15), 226

1951

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z P I Ś M I E N N I C T W A

PRZEGLĄD LITERATURY POLSKIEJ Z ZAKRESU HISTORII SZTUKI ZA R. 1950 (c. d.)

BIULETYN HISTORII SZTUKI I KUL-
TURY r. XII; 1950, z. 1—4

Rozprawy:

Tadeusz Mańkowski Głowy wawelskie (s. 5—30, il. 1—30). Jest to pierwsza monografia przedmiotu. Strop powstał w r. 1535. Jego twórcą jest na podstawie badań autora „laquearius“ Loye, identyczny jakoby z zakonnym bratem-laikiem Godfreydem van der Loy w klasztorze dominikanów w Louvain, zm. 18 VI 1580. W głowach autor widzi ówczesny świat dworski Zygmunta I. Głowy są dziełem sztuki flamandzkiej.

Witold Kieszkowski, Lapidarium renesansowe w Arkadii. Ze studiów nad sztuką Jana Michałowicza z Urzędowa (s. 31—104, il. 1—77). W Arkadii pod Nieborowem znajduje się t. zw. „Domek Arcykapłana“, wzniesiony ok. r. 1783 (przerabiany w pocz. XIX w. do r. 1821), ozdobiony szczytkami plastyki późnorenesansowej i utrwalony w swej pierwotnej postaci przez Norblina (rysunki). Architektem był zapewne Sz. B. Zug. Na fragmenty renesansowe składa się: 15 herm, węgarty, rozety, fryzy, płasko-rzeźby z ornamentami i herbami, płasko-rzeźby z puttami, konsole, syreny, nadproże portalu zachodniego w kształcie tumb, obramienie płyty i inne, wykazujące wpływy stylu florisowskiego, tradycji włoskiego manieryzmu i krakowsko-włoskiej sztuki oraz pokrewieństwa z dziełami Jana Michałowicza z Urzędowa. Autor udowadnia, że fragmenty te stanowią reszty zniszczonego w r. 1783 pomnika nagrobnego arcybiskupa Uchańskiego w kolegiacie łowickiej, oraz że autorem był Jan Michałowicz co potwierdza analiza stylowa. Wybitne analogie z pomnikiem Padniewskiego w katedrze na Wawelu pozwoliły autorowi na rekonstrukcję rysunkową pomnika łowickiego. Autor ustala miejsce i znaczenie „odkrytego“ nagrobka w „oeuvre“ artysty, nadto omawia chronologię prac Michałowicza, zagadnienie jego uczniów i jego „szkoły“ oraz wpływ jego na rzeźbę polską z przełomu XVI na XVII w.

Jan Białostocki, Manieryzm i początki realizmu w pejzażu niderlandzkim (s. 105—144, il. 1—24). Omawia: teorię krajobrazu van Mander'a (wykazującą

literacki i wirtuozowski stosunek artysty do natury, twórczość Gillis van Coninxloo, pejzaż „fantastyczny“ i „ogniskowy“ artystów „frankentalskich“, zwyciężenie tego manieryzmu około 1600 r. głównie pod wpływem włoskim, twórczość Paolo Fiamminga i jego wpływ na Coninxloo na drodze do przełomu realistycznego i znaczenie dla rozwoju pejzażu holenderskiego. W aneksie autor analizuje dwa obrazy z kręgu G van Coninxloo w zbiorach polskich (Warszawa i Poznań). Cenna rozprawa opiera się na bogatej, najnowszej zagranicznej literaturze przedmiotu.

Władysław Tomkiewicz, Malarstwo dworskie w dobie Władysława IV (s. 145—200 il. 1—43). Jest to fragment obszernego studium nad dziejami malarstwa barokowego w Polsce. Autor omawia kolejno stosunek króla do malarstwa, zwłaszcza portretowego, zespół malarzy nadwornych i pracujących dla dworu, dalej podejmuje analizę zachowanych obrazów oraz próbę ich uszeregowania i powiązania z nazwiskami domniemych artystów (Melich, Dolabella, Pieter Claesz van Soutman, Pieter Danckers de Rij, B. Strobel, A. Boy). Władysław IV żywo interesował się sztuką, zwłaszcza malarstwem portretowym, wyzyskując je dla celów propagandowych. Ikonografia króla jest bardzo obfita.

Tadeusz Mańkowski, Malarstwo na dworze Jana III (s. 201—288, il. 1—46). I. Stosunek Sobieskiego do malarstwa. Lektura i rozmowy na temat rzeczy dotyczących sztuki oraz pamięć rzeczy widzianych, składały się na całość poglądu Sobieskiego w zakresie sztuki. „Król był przedstawicielem tradycji sarmackich i starszszlacheckiego stosunku do sztuki polskiego społeczeństwa. Równocześnie jednak jego osobie wysoka ogólnoeuropejska kultura powodowała, że rodzime elementy sarmackie znajdujemy w nim jakby uszlachetnione i podniesione wwyż“. II. Szkoła malarska w Wilanowie. Szkołę prowadził w latach 1678—1687 Claude Callot autor plafonu z „Jutrzenką“ oraz plafonu z „4 porami roku“ w pałacu wilańskim. Po jego wyjeździe na czoło pracowni wysuwa się popierany przez króla Jerzy Eleuter-Siemiginowski, który odbył w tym celu specjalną podróż do Włoch na studia. Kończy plafon „4 por roku“. Król był przede wszystkim wo-